

**Krzysztof Bielawski**

*Ohele w Polsce z uwzględnieniem ich występowania na cmentarzach wielkowiejskich*, [w:] *Wielkowiejskie cmentarze żydowskie w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. I. Gadowska, Łódź 2017.

Religijni Żydzi odwiedzają groby swoich bliskich przy różnych okazjach: po siedmiodniowym okresie żałoby oraz w rocznice śmierci (jid., jorcajt), w miesiącu elul<sup>1</sup>, w okresie pomiędzy Rosz ha-Szana i Jom Kipur, w erew Jom Kipur, w każdy erew Rosz Chodesz, Tisza be-Aw oraz w dni postu publicznego<sup>2</sup>. Odwiedziny wiążą się z odmawianiem modlitw oraz paleniem świec. Rozpowszechniony jest pogląd, że w rocznicę śmierci dusza zmarłego stoi przy grobie, czekając na odwiedziny bliskich osób. Chasydzi uważają ten dzień za radosny i w swoich modlitwach proszą, aby dusze zmarłych wspięły się do kolejnego, wyższego kręgu niebiańskiego<sup>3</sup>. Odwiedzane są także groby rabinów i cadyków. Pielgrzymki do miejsc ich pochówku są szczególnie liczne w rocznicę śmierci (jid., jorcajt). Jednym z charakterystycznych elementów tego zwyczaju jest składanie na grobach kartek z prośbami (jid., kwitlech) o zdrowie, pomyślność w życiu rodzinnym czy interesach. Chasydzi wierzą, że dusza zmarłego unosząc się do nieba, zabiera ich prośby do Boga.

Podczas ekspedycji badawczych, prowadzonych z inicjatywy Szymona Anskiego na terenach tzw. Strefy Osiedlenia w latach 1912–1914, na grobach cadyków zauważono także tabliczki z wypalanej gliny, na których umieszczano teksty modlitw i zaklęcia „przeciw zmianie wiary” (przeciwko osobom porzucającym judaizm) oraz „przeciw zwodniczej miłości” (jako środek zaradczy na zdradliwe, nieszczęśliwe uczucie)<sup>4</sup>. Obecnie ten zwyczaj – przynajmniej we współczesnej Polsce – nie jest praktykowany.

Nad grobami cadyków i rabinów oraz członków ich rodzin stawiane są konstrukcje kubaturowe, zwane ohelami. Są to obiekty małej architektury, zadaszone lub odkryte (Łódź, Częstochowa), ograniczone do dachu wspartego na filarach (Starowola, Strzyżów) albo o konstrukcji trwale zamkniętej (Aleksandrów Łódzki, Kock); jednoizbowe lub posiadające

---

<sup>1</sup> Miesiąc elul przypada na przełomie sierpnia i września.

<sup>2</sup> B. Pash, E. Gordon, *Modlitwy na cmentarzu i żydowskie zwyczaje pogrzebowe*, Kraków – Budapeszt 2009, s. 11.

<sup>3</sup> J. Jagielski, *Rocznica śmierci* [online] [http://www.jhi.pl/psj/rocznica\\_smierci](http://www.jhi.pl/psj/rocznica_smierci) [dostęp: 06.11.2016].

<sup>4</sup> A. Rechtman, *Żydowska etnografia i folklor. Wspomnienia z ekspedycji etnograficznej prowadzonej przez Sz. Anskiego* [online] <http://www.anski.org/uploads/pdf.png> [dostęp: 02.02.2017].

kilka pomieszczeń, na przykład z wydzielonym babińcem (Leżajsk). Ohel spełnia funkcję ochrony i wyróżnienia grobu, tworzy wydzieloną przestrzeń, w której pielgrzymi mogą modlić się, składać kwitki oraz zapalać świece, zapewnia osobom modlącym się ochronę przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Niektórzy cadyce – m.in. z Ostrowi Maz. – zastrzegali, aby po śmierci nad ich grobami nie stawiać ohelu<sup>5</sup>.

W języku hebrajskim słowo „ohel” znaczy „namiot”, a jego zastosowanie w przypadku miejsc pochówku cadyków (hebr., sprawiedliwy) i rabinów może stanowić nawiązanie do wersetu 15. Psalmu 118., w którym mowa o „namiotach sprawiedliwych” (hebr., ohalei cadikim). Nie wiadomo skąd aszkenazyjscy Żydzi przyjęli zwyczaj stawiania oheli. Podobne obiekty można znaleźć również na cmentarzach innych wyznań, m.in. rzymsko-katolickich, ewangelickich, prawosławnych i muzułmańskich<sup>6</sup>, jednak słowo ohel odnosi się wyłącznie do cmentarzy żydowskich. W literaturze przedmiotu oraz w codziennym słownictwie polskich Żydów raczej nie występuje sformułowanie „kaplica nagrobna”.

Warto zwrócić uwagę na pewne kontrowersje związane ze stosowaniem słowa „ohel”. Ten termin bywa używany także w odniesieniu do nagrobków osób świeckich. Historyk Ignacy Schiper ohelem (ujmując to słowo w cudzysłów) nazywał mauzoleum Berka Sonnenberga na cmentarzu żydowskim w Warszawie, odnotowując jednak: „Jakoż tylko kaplicę na grobie [rabina] Lipszyca uznano za «namiot» – «ohel». Wspaniałego natomiast pomnika na grobie Berka Sonnenberga, wystawionego w postaci budynku, nie obdarzono tym mianem, uważając go za większych rozmiarów nagrobek ozdobny. Chciano w ten sposób podnieść powagę grobu pierwszego nadrabina warszawskiego”<sup>7</sup>. W *Przewodniku po cmentarzu żydowskim w Łodzi* Joanna Podolska i Jacek Walicki wymieniają „swoisty ohel” na grobie przemysłowca Dawida Prussaka i jego rodziny<sup>8</sup> oraz „ohel” doktora chemii Hilarego Sztarkmana<sup>9</sup>, który rzeczywiście w niczym nie różni się od prostych oheli rabinów i cadyków<sup>10</sup>. Ten ostatni

---

<sup>5</sup> *The Encyclopedia of Hasidism*, red. T. M. Rabinowicz, Northvale – New Jersey – London 1996, s. 351.

<sup>6</sup> Jedynym naziemnym reliktem zniszczonego cmentarza muzułmańskiego w Sochaczewie (woj. mazowieckie) jest ruina ceglanej rotundy na grobie nieznanego z nazwiska imama. Więcej: A. Kołodziejczyk, *Cmentarze muzułmańskie w Polsce*, Warszawa 1998, s. 59–60.

<sup>7</sup> I. Schiper, *Cmentarze żydowskie w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 118.

<sup>8</sup> J. Podolska, J. Walicki, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, Łódź b.d.w., s. 33.

<sup>9</sup> J. Podolska, J. Walicki, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, Łódź b.d.w., s. 73.

<sup>10</sup> Joanna Podolska jest publicystką i dyrektorem Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, Jacek Walicki jest historykiem w Centrum Badań Żydowskich Uniwersytetu Łódzkiego. W tym przypadku odwołanie do ich publikacji stanowi jedynie przykład potocznego stosowania terminu „ohel” przez osoby zajmujące się tematyką żydowską, ale niespecjalizujące się w sztuce sepulkralnej.

obiekt został wzniesiony na grobie osoby świeckiej w wyniku niedopatrzenia, co wyjaśnia umieszczona wewnątrz tablica.

Problematyczne może być także nazewnictwo rozpowszechnionych na Białostocczyźnie, Białorusi i Litwie nagrobków przypominających wysokie sarkofagi, w formie trwale zamkniętych budowli z cegły o wysokości ok. 1,5-2 m, krytych dwuspadowym dachem, z macewą przytwierdzoną do elewacji, które Artur Levy określił jako „obudowy” (niem., Umbau)<sup>11</sup>, a Andrzej Trzeciński jako „obudowy tablic inskrypcyjnych<sup>12</sup>”. Takie nagrobki często wznoszono nad grobami osób świeckich.

Jednak wątpliwości nie brakuje również przy uwzględnieniu definicji, w myśl której ohele stawia się nad grobami cadyków, rabinów i członków ich rodzin. Ohele przyjmują bowiem różne formy. To nie tylko obiekty z czterema ścianami i dachem. Kilka oheli (m.in. w Lesku i Warszawie w kwaterze 12.) składa się wyłącznie z zadaszenia wspartego na metalowych słupach. Ohel wzniesiony w 2016 r. w Radzyminie posiada zadaszenie zawieszane na ceglanych filarach, pomiędzy którymi zamocowano na trwałe kraty, bez możliwości wejścia do wnętrza.

Ohele w Aleksandrowie Łódzkim i Kocku to konstrukcje trwale zamknięte, bez okien i drzwi. Jeszcze inną grupę stanowią niezadaszone ohele na cmentarzach w Łodzi i Tarnowie. W Łodzi grób cadyka Jeszaji Szapiro z Błędowa posiada mury o wysokości ok. 2 m, jednak grób cadyka Eliezera Dawida Finklera z Radoszyc otacza mur o wysokości ok. 0,5 m. Joanna Podolska obie te konstrukcje nazywa ohelami<sup>13</sup>. Podobna sytuacja dotyczy zabudów wokół grobów Arie Lejbusza Halberstama i Eleazara Horowitza na cmentarzu w Tarnowie<sup>14</sup>. W korespondencji z autorem Adam Bartosz, były dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie i przewodniczący Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnowie, określił je jako „półohele”<sup>15</sup>.

W opinii prof. dr. hab. Marcina Wodzińskiego kwestie rozwiązań architektonicznych są wtórne, najważniejsze jest traktowanie ohelu jako „wydzielonego obszaru świętego”,

---

<sup>11</sup> A. Levy, *Jüdische Grabmalkunst in Osteuropa; eine Sammlung herausgegeben*, Berlin 1923, s. 10.

<sup>12</sup> A. Trzeciński, *Hebrajskie inskrypcje na materiale kamiennym w Polsce w XIII-XX wieku*, Lublin 2007, s. 141.

<sup>13</sup> J. Podolska, *Spacerownik. Łódź żydowska*, Łódź 2009, s. 221–223.

<sup>14</sup> A. Bartosz, J. Kozioł, *Tarnowski cmentarz żydowski*, Tarnów 2005, s. 21–22.

<sup>15</sup> List A. Bartosza z 29.10.2016 r., korespondencja w posiadaniu K. Bielawskiego.

rozumianego jako miejsce pochówku rabina i cadyka oraz miejsce praktyk religijnych związanych z oddawaniem czci zmarłemu i wiarą w jego nadprzyrodzone moce<sup>16</sup>. Również dr Amalia Reisenhel uważa, że podstawą stosowania słowa „ohel” jest „świętość męża”, a nie forma obiektu<sup>17</sup>. To kryterium rozwija dr hab. Andrzej Trzciniński podając, że ohel stawia się na grobach przywódców chasydyzmu i innych duchowych koryfeuszy lokalnych społeczności<sup>18</sup>. W tej koncepcji ohelem należałoby nazwać m.in. zadaszanie, które około 2012 r. zbudowano (a po pewnym czasie rozebrano) w Krakowie nad symboliczną macewą Sary Szenirer, ortodoksyjnej działaczki oświatowej, założycielki sieci szkół religijnych Bet Jaakow. W dyskusji o stosowaniu słowa „ohel” dla różnych form nagrobnych można także odwoływać się do używania go przez współczesnych chasydów i ortodoksów, jako środowiska, które „wytworzyło” te obiekty i jest ich głównym użytkownikiem.

### **Rodowód oheli**

Można zakładać, że inspiracją dla inicjatorów budów pierwszych oheli w Europie były grobowce w Palestynie, m.in. grób Racheli, o którym w XII w. arabski geograf Abu Abd Allah Muhammad al-Idrisi pisał: „Grób jest nakryty dwunastoma kamieniami, a nad nimi jest przesklepiona kopuła”<sup>19</sup>. Jednak w miarę wierne zapożyczenia architektoniczne z Palestyny to raczej domena przełomu XIX i XX w., czyli okresu syjonistycznej emigracji i jednoczesnego pojawienia się kart pocztowych, na których znalazły się wizerunki dalekich krajów. Wcześniej przedstawienia na przykład Świątyni Jerozolimskiej w polichromiach synagog czy w żydowskiej sztuce sepulkralnej były wytworem fantazji artystów. Wbrew obiegowym stwierdzeniom, wielu naukowców i badaczy uważa, że formom nagrobnym na cmentarzach żydowskich w Europie nie można przypisać prostej starożytnej proveniencji<sup>20</sup>. Według Aliny Całej ohel nawiązuje do „namiotu Jakuba”, a formą przypomina kapliczki i grobowce chrześcijańskie<sup>21</sup>. Izabella Rejduch-Samkowa i Jan Samek w książce *Dawna sztuka żydowska w Polsce* stwierdzają, że ohele wzorowane są na kaplicach nagrobnych z cmentarzy

---

<sup>16</sup> Konsultacja K. Bielawskiego z prof. dr. hab. M. Wodzińskim w dn. 27.10.2016 r.

<sup>17</sup> Konsultacja K. Bielawskiego z dr A. Reisenhel w dn. 27.08.2016 r.

<sup>18</sup> A. Trzciniński, *Hebrajskie inskrypcje na materiale kamiennym w Polsce w XIII-XX wieku*, Lublin 2007, s. 141.

<sup>19</sup> G. le Strange, *Palestine Under the Moslems: A Description of Syria and the Holy Land from A.D. 650 to 1500*, London 1890, s. 299.

<sup>20</sup> D. Muszyńska, *Przegląd form nagrobnych na cmentarzu żydowskim w Łodzi*, [w:] *Cmentarze żydowskie. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, pod red. J. Woronczaka, Wrocław 1995, s. 47.

<sup>21</sup> A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000, s. 237.

katolickich<sup>22</sup>. Można zatem postawić tezę, że inspiracje do budowy oheli mają rodowód znacznie bliższy – europejski czy ściślej wschodnioeuropejski.

Pierwsze ohele w Europie Wschodniej powstały prawdopodobnie wraz z rozwojem chasydyzmu. Andrzej Trzciniński datuje ten proces na drugą połowę XVIII w. i jednocześnie klasyfikuje ohele jako tradycyjne rodzaje nagrobków, w odróżnieniu od nowych form nagrobnych, które pojawiły w kolejnym stuleciu<sup>23</sup>. W materiałach źródłowych trudno znaleźć wzmianki o podobnych zabudowach grobów średniowiecznych rabinów. Zadaszenia nie miały i nie mają groby pochowanego na krakowskim Kazimierzu Mosze Isserlesa Remu czy pochowanego na starym cmentarzu żydowskim w Pradze Jehudy Löwa syna Becalela.

Marcin Wodziński uważa, że pojawienie się oheli zbiegło się w czasie nie tylko z ekspansją chasydyzmu, ale też z powszechnym na początku XIX w. zamykaniem cmentarzy położonych w obrębie zespołów miejskich i zakładaniu nowych poza terenem zabudowanym (choć jednocześnie ohele powstawały na cmentarzach, których nie dotyczyło przeniesienie na tereny podmiejskie)<sup>24</sup>. Na nowoutworzonych cmentarzach, jeszcze bez zagęszczenia grobów i bez tzw. nasypów<sup>25</sup>, zaistniała możliwość modernizacji zagospodarowania cmentarza i stawiania grobowców zajmujących większą powierzchnię. Warto pamiętać, że właśnie XIX w., z jego industrializacją i radykalnymi przemianami społecznymi, przyniósł także zmiany w zakresie form nagrobnych na cmentarzach różnych grup wyznaniowych. W tym czasie można zaobserwować istotne przemiany praktyk sepulkralnych, które w uproszczeniu można nazwać „cmentarną modernizacją”. W przypadku cmentarzy żydowskich – nie tylko wielkomiejskich – przejawilo się to w stawianiu oprócz tradycyjnych macew także grobowców architektonicznych, obelisków i nagrobków o zróżnicowanych formach.

Wiadomo, że na założonym w 1804 r. cmentarzu krakowskim przy ul. Miodowej nieudaną próbę budowy ohelu podjęto około 1832 r.<sup>26</sup> Na istniejącym od 1806 r. cmentarzu żydowskim w Warszawie przy ul. Gęsiej – jeśli abstrahować od wzmiankowanego wcześniej sporu o nazewnictwo mauzoleum Berka Sonnenberga – pierwszy ohel stanął w 1841 r. lub 1842 r.<sup>27</sup> na grobie zmarłego w 1839 r. nadrabina Warszawy Szlomo Zalmana Lipszyca. W 1858 r. do

<sup>22</sup> I. Rejduch-Samkova, J. Samek, *Dawna sztuka żydowska w Polsce*, Warszawa 2002, s. 220.

<sup>23</sup> A. Trzciniński, *Hebrajskie inskrypcje na materiale kamiennym w Polsce w XIII-XX wieku*, Lublin 2007, s. 141.

<sup>24</sup> Konsultacja K. Bielawskiego z prof. dr. hab. M. Wodzińskim w dn. 27.10.2016 r.

<sup>25</sup> W przypadku całkowitego wykorzystania powierzchni cmentarza, na istniejące groby często nawożono odpowiednio wysoką warstwę ziemi (tzw. nasyp), w której dokonywano kolejnych pochówków. Nasypy znajdują się na cmentarzach żydowskich m.in. w Warszawie i Pradze.

<sup>26</sup> L. Hońdo, *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2005, s. 83.

<sup>27</sup> Tablica nad wejściem do ohelu zawiera rok budowy według kalendarza hebrajskiego – 5602 r., co odpowiada 1841 r. lub 1842 r. według kalendarza gregoriańskiego.

dozoru bożniczego w Warszawie wpłynęła prośba o zgodę na budowę ohelu na grobie pochowanego rok wcześniej cadyka Izraela Icchaka z Radoszyc. Wniosek wywołał dyskusję i ostatecznie został odrzucony w tajnym głosowaniu rabinatu<sup>28</sup>. Kolejne podanie o pozwolenie na budowę ohelu – na grobie cadyka Mordechaja Menachema Mendla Kalisza z Warki – warszawski dozór bożniczy otrzymał w 1868 r. i tym razem podjął pozytywną decyzję. Wydaje się, że orzeczenie miało charakter precedensowy, ponieważ od 1871 r. do 1883 r. na cmentarzu wzniesiono osiem oheli<sup>29</sup>. Powyższe sprawy uzmysławiają, że nawet w połowie XIX w. budowa oheli była nowym i trudnym zagadnieniem dla administratorów niektórych cmentarzy, choć niewykluczone, że wyżej opisane spory warszawskiego rabinatu były głównie przejawem konfliktów pomiędzy ortodoksami a chasydami.

Pojawienie się tej nowej formy nagrobnej należy wiązać z rozwojem chasydyzmu, jednak ohele stawiane były także na grobach ortodoksyjnych rabinów. Jaskrawym przykładem może być ohel rabina Elijahu syna Szlomo Zalmana, zwanego Gaonem z Wilna (zm. 1797 r.), zdecydowanego przeciwnika chasydyzmu<sup>30</sup>. Dr hab. Leszek Hońdo z Zakładu Kultury Żydów UJ zwraca uwagę, że zdecydowana większość oheli powstała nad grobami cadyków, a nie rabinów, a przypadki ich budowy nad grobami innych osób (np. wzmiankowanej wcześniej Sary Szenirer) są bardzo rzadkie<sup>31</sup>.

### **Ohele – architektura, wyposażenie, lokalizacja**

W większości przypadków ohele to budynki bardzo skromne, czasem o wręcz prymitywnej konstrukcji. To zapewne wynik tradycji, podyktowanej prawdopodobnie zapisem z talmudycznego traktatu *Szekalim* (47,1): „Nie stawia się nagrobków sprawiedliwym, albowiem ich słowa są ich pamięcią”. Nawet ohel twórcy chasydyzmu Izraela ben Eliezera, zwanego Baal Szem Tow, składał się jedynie z czterech drewnianych słupów podtrzymujących kryty gontem dach brogowy<sup>32</sup>. Majer Bałaban opisywał ohele jako „drewniane grobowce w postaci bud lub daszków, opartych na czterech słupach”<sup>33</sup>.

Artikulacja architektoniczna wielu innych oheli – budowanych z drewna, cegieł i kamienia – ograniczała się do lizen czy obramienia okien i otworów drzwiowych łukami, umieszczania

<sup>28</sup> I. Schiper, *Cmentarze żydowskie w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 118–119.

<sup>29</sup> I. Schiper, *Cmentarze żydowskie w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 186.

<sup>30</sup> M. Bałaban, *Zabytki historyczne Żydów w Polsce*, Warszawa 1929, tabl. IX.

<sup>31</sup> Konsultacja K. Bielawskiego z dr. hab. L. Hońdo w dn. 01.02.2017 r.

<sup>32</sup> M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 9.

<sup>33</sup> M. Bałaban, *Zabytki historyczne Żydów w Polsce*, Warszawa 1929, s. 120.

na ścianach gwiazd Dawida. Drewniany ohel w Gorodiszczu zdobiły elementy snycerskie<sup>34</sup>. W Sosnowcu ohel rabina Awrahama Meira Gitlera został wzniesiony w stylu mauretańskim, jego wygląd nawiązuje do budynku stojącego nad grobem Racheli przy drodze z Betlejem do Efratu<sup>35</sup>.

Znaczna część oheli posiada mury pomalowane na biały kolor. Według Emila G. Hirscha i Caspara Leviasa, w judaizmie biel symbolizuje czystość duszy i radość<sup>36</sup>. Chasydzi angażujący się współcześnie w upamiętnianie grobów cadyków nie potrafili wyjaśnić przyczyn tego zwyczaju. Duvid Singer, chasyd bobowski z Nowego Jorku, przypuszcza, że jedną z przyczyn mogła być dostępność wapna, jako materiału taniego i powszechnie używanego do pobielania ścian budynków<sup>37</sup>.

Z zachowanych przedwojennych oheli pod względem architektonicznym wyróżnia się grobowiec zmarłego w 1839 r. rabina Szlomo Zalmana Lipszyca, stojący w kwaterze 1. cmentarza żydowskiego w Warszawie przy ul. Okopowej 49/51. Obiekt został zbudowany w stylu eklektycznym, w jego formie można doszukiwać się podobieństwa do antycznych świątyń greckich. Jest to budynek murowany, na planie prostokąta o przybliżonych wymiarach podstawy 3,20 x 4 m i wysokości 4,5 m, kryty dachem dwuspadowym. Od strony wschodniej znajduje się portyk, wsparty na dwóch kolumnach. W płycinie pomiędzy kolumnami umieszczono kamienną tablicę inskrypcyjną. Od strony zachodniej, ponad wejściem do wnętrza ohelu, znajduje się znacznie skromniejszy tympanon. Elewacja obłożona jest płytkami ceramicznymi w kolorach białym i szarym.

Elewacje południowa i północna posiadają centralnie rozmieszczone okna, są przedzielone pilastrami z doryckimi bazami i kapitelami, dodatkowe pilastry zastosowano na narożnikach. W górnej części elewacji północnej umieszczono napis w języku hebrajskim: „Ohel pana, autora «Wspaniałości Szlomo», błogosławionej pamięci”. We wnętrzu znajdują się trzy niskie nagrobki tumbowo-tablicowe, ze zwróconymi w kierunku południowo-zachodnim półkolistymi płytami z inskrypcjami, upamiętniającymi rabina Szlomo Zalmana Lipszyca,

---

<sup>34</sup> A. Levy, *Jüdische Grabmalkunst in Osteuropa; eine Sammlung herausgegeben*, Berlin 1923, s. 11.

<sup>35</sup> K. Bielawski, A. Reisenhel, *Sosnowiec – cmentarz żydowski przy ul. Gospodarczej* [online] [http://www.cmentarze-zydowskie.pl/sosnowiec\\_gospodarcza.htm](http://www.cmentarze-zydowskie.pl/sosnowiec_gospodarcza.htm) [dostęp: 22.10.2016].

<sup>36</sup> Hirsch E. G., Levias C., *Color* [online] <http://www.jewishencyclopedia.com/articles/4557-color> [dostęp: 13.11.2016].

<sup>37</sup> Korespondencja z Duvidem Singerem i Izraelem Meirem Gabajem. Korespondencja w posiadaniu K. Bielawskiego.

Bunema Zewa syna Cwi Lipszyca (zm. 1875 r.) i Jakira syna Cwi Hirsza Lipszyca (zm. 1878 roku).

Jako szczególnie interesujące projekty współczesnych oheli należy wymienić budynki w Lelowie i Gorlicach. Pierwszy z nich został zbudowany przez Fundację Rodziny Nissenbaumów i Fundację Chasydów Leżajsk–Polska w latach 2012-2014 nad grobem słynnego cadyka Dawida Bidermana z Lelowa, w miejscu zburzonego sklepu z lat PRL. Ze względu na halachiczną zasadę nienaruszalności miejsc pochówku, inwestorzy ograniczyli ingerencję w grunt poprzez zawieszenie właściwego pomieszczenia na betonowym filarze o wymiarach podstawy 220 x 140 cm i wysokości 211 cm oraz dwóch betonowych dźwigarach. Na piętro prowadzą dwie rozmieszczone po bokach klatki schodowe, oddzielone od sali głównej metalowymi barierkami. Wejścia od strony ulicy posiadają stalowe drzwi w kolorze czarnym, z umieszczonymi na nich gwiazdami Dawida. Wnętrze zostało starannie zaaranżowane, z marmurowym nagrobkiem skrzyniowo-tablicowym z nastawą w formie półwalca, z pionową macewą zamkniętą łukiem półkolistym. W części skrzyniowej wycięto szczeliny do wsuwania *kwitlech*. Oświetlenie zapewniają duże okna o półkolistym zwieńczeniu, umieszczone po dwa w ścianach południowej i północnej oraz elektryczna instalacja świetlna. Dla wygody pielgrzymów ohel wyposażono w ławki oraz mównice. Budynek pokryto dachem czterospadowym. Elewację południową obłożono okładziną kamienną, z umieszczoną na niej tablicą pamiątkową. Pozostałe elewacje otynkowano i pomalowano na kolor żółty.

Projekt ohelu w Gorlicach przygotowali mgr inż. arch. Leszek Hynda i mgr inż. Robert Kusek z Pracowni Projektowej Format s.c. W 2016 r. budynek zastąpił wzniesioną latami PRL konstrukcję, w której wykorzystano fundamenty przedwojennego ohelu, a płaski stropodach o znacznej masie zawieszono na ścianach z bloczków betonowych. W wyniku zawilgocenia murów, w ostatnich latach dach wspierano drewnianymi kołkami, a budynek był w stanie katastrofalnym.

Nowy ohel zbudowano na planie prostokąta o wymiarach 600 x 805 cm. Czterospadowy dach pokryto dachówką ceramiczną, karpiówką w łuskę, w kolorze czerwonym. Elewacje z pilastrami oraz gzymsami poddachowymi i parapetowymi pomalowano na kolory jasnoniebieski, piaskowy i biały. Pomieszczenie doświetlono czterema wąskimi, poziomymi oknami oraz okulusem z witrażem, z wkomponowanym weń motywem menory. W ohelu

pozostawiono oryginalne macewy. We wnętrzu umieszczono tablice informacyjne i inskrypcyjne oraz półki na świece.

Bezpośrednie miejsce pochówku oznaczane jest stelą (pionową płytą kamienną w kształcie prostokąta lub zamkniętą łukiem, trójkątem lub o innym rodzaju zwieńczenia), nagrobkiem tumbowym lub tumbowo-tablicowym, naścienną tablicą inskrypcyjną. Niektóre z tych oznaczeń mają charakter symboliczny. Dotyczy to oheli zniszczonych, w których ustalenie dokładnej lokalizacji grobu nie jest możliwe. Po Zagładzie w części oheli pojawiły się tablice poświęcone pamięci członków rodziny cadyka lub rabina, którzy zostali zamordowani podczas drugiej wojny światowej, a miejsce ich pochówku nie jest znane. Taką tablicę umieszczono m.in. w ohelu w Sochaczewie, upamiętniając cadyka Dawida Bornsteina, zamordowanego przez Niemców w 1942 r. w getcie warszawskim<sup>38</sup>.

Na osobną rozprawę zasługują inskrypcje na grobach rabinów i cadyków. Są one przedmiotem wielu artykułów i publikacji, m.in. książki Marcina Wodzińskiego *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach* (Wrocław 1998). Tradycyjne inskrypcje były rozbudowane i zawierały:

- formułę wstępną (najczęściej „Tu pochowany”),
- treści informacyjne: imię zmarłego, czasem nazwisko, imię ojca, imiona przodków (o ile odgrywali ważną rolę w społeczności żydowskiej), imiona wybitnych nauczycieli i duchowych przewodników zmarłego, pełnione funkcje ( tytuły napisanych przez niego ksiąg, datę zgonu, czasem też datę pogrzebu,
- treści laudacyjne, odnoszące się do mądrości i wiedzy zmarłego, jego autorytetu, sprawiedliwości, dobroczynności i innych cech oczekiwanych od rabina i cadyka,
- treści lamentacyjne, będące formą ekspresji żalu,
- elementy modlitewne<sup>39</sup>,
- formułę końcową (najczęściej „Niech dusza jego będzie związana w wieniec życia wiecznego”).

W przeszłości w zdecydowanej większości przypadków inskrypcje były stosunkowo długie. Na macewie Józefa Elimelecha syna Mosze z Chrzanowa wyryto 32 wersy, w płycinie inskrypcyjnej ohelu Emanuela Welfrieda z Przedborza 22 wersy, a na steli Barucha

---

<sup>38</sup> M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 220–221.

<sup>39</sup> M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 90–91.

Halberstama z Gorlic – 17 wersów. Inskrypcje przytoczone w książce Marcina Wodzińskiego *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach* liczą przeciętnie od 15 do 20 wersów, przy czym rzeczywista treść inskrypcji jest znacznie dłuższa ze względu na liczne abrewiatury, nierzadko skracające rozbudowane zdania do kilku liter.

Jako typową inskrypcję przytoczmy tekst na nagrobku w ohelu Awrahama Meira Gitlera, pochowanego na cmentarzu żydowskim w Sosnowcu przy ul. Gospodarczej:

„Korona Prawa. Tu pochowany. Korona naszych głów, nasz nauczyciel i nasz mistrz, pan, wielkie światło. Przenikliwy i biegły, sprawiedliwy, zacny. Nasz nauczyciel, pan, mistrz, pan Awraham Meir. Niech jego zasługi nas ochraniają! Syn pana sprawiedliwego, naszego nauczyciela, pana, mistrza, pana Arie Lejbusza. Niech jego zasługi nas ochraniają! Gitler. Służył nauczaniem w świętej gminie Pińczów przez 21 lat. I w naszym mieście zastąpił swojego ojca, pana błogosławionej pamięci! I służył w rabinacie 37 lat: błogosławionej pamięci! Jego czysta dusza odeszła w świętości. I zmarł w starości, w wieku 82 lat. I został pogrzebany z wielkim szacunkiem, 6 dnia, w wigilię świętego szabat, 5 marcheszwan 686 roku. I ze wszystkich miast, które go otaczały, został zabrany dla oplakania jego i jego serca. Mówiono o nim: Szczęśliwy ten, który poszedł tam i nauka w jego dłoni. W pokojach Prawa spędził swoje lata. Pasterzem wiernym był dla dzieci. Biada dniowi, który zabrał nam światło jego mądrości. Kto da nam jego odszkodowanie. Był dla nas światłem jak słońce. Jego słowa są lśniące jak gwiazdy wczoraj wieczorem. Prawość jego dobroczynności dotarła aż do nieba. Wiele jego nauk było dla nas. Niech jego dusza będzie związana w węzeł życia!”<sup>40</sup>.

W przypadku oheli budowanych w okresie powojennym można dostrzec istotne zmiany w treści inskrypcji, m.in. znaczną redukcję elementów lamentacyjnych. Jak pisze Marcin Wodziński, jest to „spowodowane zmianą sytuacji nadawczej i dystansu do wychwalanego cadyka. Współcześni fundatorzy nowych nagrobków nie znali osobiście zmarłego, dominującym stanem emocjonalnym wyrażonym w napisie jest więc szacunek, a nie żal po stracie jego osoby”<sup>41</sup>. Często w ohelach zamiast kamiennych macew – a zatem kosztownych i wymagających odpowiedniego transportu – pojawiają się niewielkie tabliczki z metalu i tworzyw sztucznych, zamawiane i przywożone z Izraela i Stanów Zjednoczonych. To również może rzutować na długość inskrypcji. Przykładem zminimalizowanego, współczesnego inskrypcji może być licząca 7 wersów (trzy z nich zawierają dwie abrewiatury i jedno słowo) tabliczka w ohelu serockiego cadyka Aharona Kacnelbogena na cmentarzu żydowskim w Warszawie:

---

<sup>40</sup> Tłumaczenie z hebrajskiego: W. Tworek

<sup>41</sup> M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 168.

Znak.

Tu pochowany mistrz Aharon Kacnelbogen, pamięć sprawiedliwego na życie w świecie przyszłym.

Magid z Serocka.

Syn mistrza Jakowa Josefa, pamięć sprawiedliwego na życie w świecie przyszłym z Konstantynowa.

Został wzięty do Ogrodu Eden 14 cheszwan 687<sup>42</sup>.

Niech dusza jego będzie związana w wieniec życia<sup>43</sup>.

Praktycznie wszystkie inskrypcje i zdecydowana większość innych napisów w ohelach jest sporządzana w języku hebrajskim. To sprawia, że dla osób nieznających tego języka ohele stają się obiektami o niejasnym przeznaczeniu. Na kilku ohelach można znaleźć nie tylko tablice w języku hebrajskim, ale również dodatkowe tabliczki w języku polskim. Powodem ich wykonania była chęć nawiązania komunikacji z mieszkańcami danej miejscowości oraz nieżydowskimi turystami i zwrócenia ich uwagi na konieczność poszanowania grobu. Przykładowo na wybudowanym z inicjatywy autora tego opracowania ohelu w Radzyminie umieszczono tabliczkę z napisem o treści: „Grób cadyka Szlomo Jehoszuy Dawida Gutermana. Miejsce pochówku szczątków niezidentyfikowanych osób, mieszkańców Radzymina. Uszanuj to miejsce”.

Jedynie w pojedynczych ohelach wydzielono przestrzeń dla pielgrzymujących kobiet. Ohel Elimelecha z Leżajska posiada trzy pomieszczenia, z których jedno jest wykorzystywane jako babiniec. Babiniec znajduje się na piętrze ohelu w Kozienicach. W ohelu w Łąncucie w narożniku obok wejścia zawieszono płócienną zasłonę, odgradzającą kobiety od mężczyzn. W Nowym Sączu kobiety odmawiają modlitwy w przedsionku ohelu, przy macewie Lei córki Meira, żony Szaloma Halberstama, wnuka Chaima Halberstama. W przypadku pozostałych oheli kobiety modlą się na zewnątrz budynków lub – w zależności od zwyczajów przyjętych w danej społeczności – wewnątrz, jednak w pewnym oddaleniu od mężczyzn.

Uzupełnieniem wyposażenia oheli są bariery, murki i kraty, odgradzające grób od pielgrzymów, zasobniki na *kwitlech*, świeczniki lub półki na świece, regały i półki na modlitewniki, skarby na datki, krzesła i ławki, stoły, czasem umywalki do rytualnej ablucji.

---

<sup>42</sup> 14 cheszwan [5]687 – 22 października 1926 r.

<sup>43</sup> Tłumaczenie z hebrajskiego: K. Bielawski

Na ścianach umieszczane są tabliczki z informacjami o donatorach odbudowy ohelu, osobach sprawujących opiekę nad ohelem.

Część współczesnych oheli posiada instalację elektryczną oraz wodno-kanalizacyjną. W niektórych (Kielce, Przysucha) składowane są macewy z grobów innych zmarłych – ta sytuacja dotyczy cmentarzy, które w wyniku zniszczeń są pozbawione nagrobków, a ustawienie na nich odnalezionych macew jest niewskazane ze względu na brak możliwości ustalenia właściwego miejsca pochówku oraz wiązałoby się z ryzykiem dalszej destrukcji lub kradzieży macew.

Często ohele stoją nad grobami kilku osób. Są to lokalni rabini i cadycy z miejscowej dynastii chasydzkiej, członkowie ich rodzin, uczniowie lub inne bliskie im osoby, przy czym nie zawsze zachodzi między nimi pokrewieństwo. Groby członków rodziny rabina lub cadyka mogą znajdować się także w bezpośrednim sąsiedztwie ohelu (Bobowa, Nowy Sącz). Dobrą egzemplifikacją może być ohel w kwaterze 32. cmentarza w Warszawie przy ul. Okopowej. Pochowano w nim trzech cadyków z radzywińskiej dynastii Gutermańskich oraz Nechemię Altera, syna cadyka Judy Arie Lejba Altera z Góry Kalwarii, a przed ohelem znajduje się macewa zabitego w 1939 r. Icchaka Meira Altera, również z dynastii z Góry Kalwarii<sup>44</sup>.

Omówienia wymaga kwestia pochówków kobiet. Jedynie w sporadycznych przypadkach ich groby znajdują się w obrębie oheli. Ta sytuacja dotyczy Radomska, gdzie w bocznej części ohelu pochowano: Ester córkę Awrahama Isachara ha-Kohena Rabinowicza, Rebekę córkę Icchaka Ajzyka, żonę Awrahama Isachara ha-Kohena Rabinowicza; Mincze córkę Meira Dawida Mordechaja z Szydłowa, żonę Mosze Elimelecha ha-Kohena Rabinowicza. W przedsionku ohelu w Nowym Sączu znajduje się macewa Lei córki Meira, żony Szaloma Halberstama, jednak – jak ustalił dr hab. Leszek Hońdo w rozmowie z byłym opiekunem cmentarza Jakubem Müllerem – ma ona jedynie charakter symboliczny i nie stoi w miejscu właściwego pochówku<sup>45</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje ohel na cmentarzu żydowskim we Wrocławiu przy ul. Lotniczej 51, wzniesiony wyłącznie nad grobem Miny Ciry córki Nachuma, żony rabina Elijachu Chaima Majzla z Łodzi<sup>46</sup>. To jeden z nielicznych na świecie oheli, postawionych wyłącznie na grobie kobiety. W pozostałych przypadkach pogrzeby

---

<sup>44</sup> M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 229.

<sup>45</sup> Konsultacja K. Bielawskiego z dr. hab. L. Hońdo w dn. 01.02.2017 r.

<sup>46</sup> L. Hońdo, *Hebrajska epigrafika nagrobna w Polsce*, Kraków 2014, s. 238–239.

kobiet w ohelech odbywały się na zasadzie złożenia ciała żony lub córki w pobliżu wcześniej pochowanego męża lub ojca.

Jednocześnie ohele – oprócz tworzenia dominanty w krajobrazie cmentarza – w swoisty sposób dywersyfikują teoretycznie egalitarny charakter przestrzeni cmentarzy żydowskich, doprowadzając do powstawania w ich obrębie kwater grzebalnych uznawanych za bardziej prestiżowe. Według prof. Rudolfa Kleina, to naruszenie zasady równości po śmierci nie było jednak tak drastyczne, jak w przypadku powstających od XIX w. wydzielonych kwater dla zmarłych z kręgów zamożnych przedsiębiorców, artystów czy innych przedstawicieli elity. Ich okazałe grobowce, tak dalece różne od skromnej macewy czy prostego w formie ohelu, stanowiły wyraźne odejście od idei zintegrowanej społeczności żydowskiej<sup>47</sup>.

Groby cadyków i rabinów – a zatem także ohele – znajdują się w różnych częściach cmentarzy. W Dąbrowie Tarnowskiej, Dynowie, Lelowie, Łańcucie, Przysusze, Skierniewicach, Sochaczewie ohele można znaleźć tuż przy wejściu lub ogrodzeniu. W Bobowej, Górze Kalwarii, Łodzi, Nowym Sączu, Sieniawie ohele stoją w głębi cmentarzy. W Radomsku, gdzie pochowano cadyków Rabinowiczów z rodu Kohenów<sup>48</sup>, ohel znajduje się w centralnej części cmentarza, a dojście do niego jest możliwe tzw. ścieżką Kohenów, czyli drogą umownie wydzieloną z obszaru grzebalnego i pozwalającą odwiedzającym groby Kohenom na zachowanie czystości rytualnej. W przypadku powiększenia powierzchni cmentarza, lokalizacja oheli „zmieniała się” – budynek stał w tym samym miejscu, jednak ulegało zmianie jego położenie w ogólnym układzie cmentarza.

### **Stan zachowania oheli**

Trudno dziś ustalić liczbę oheli, które przed 1939 r. znajdowały się na cmentarzach żydowskich w Polsce. Można zakładać, że zdecydowana większość z nich uległa destrukcji w okresie Zagłady oraz w latach powojennych. Część z nich zdewastowali Niemcy, na przykład w Ciechanowie w ohelu znanego cadyka Awrahama Landaua urządzili szalet<sup>49</sup>. Ohele były niszczone także po 1945 r., służąc jako źródło materiału budowlanego, czasem jako miejsca libacji. W podwarszawskim Pruszkowie ohel rabina Icchaka Meira Lewenberga przetrwał wojnę w stanie nienaruszonym i został rozebrany do fundamentów prawdopodobnie w latach

---

<sup>47</sup> R. Klein, *Witnesses of emancipation. Selected metropolitan Jewish cemeteries of Central and Eastern Europe*, Berlin 2015, s. 18.

<sup>48</sup> Kohen (hebr., kapłan) – potomek kapłanów ze Świątyni Jerozolimskiej. Jednym z nakazów obowiązujących Kohenów jest zachowanie czystości rytualnej, m.in. poprzez ograniczenie kontaktu ze zwłokami.

<sup>49</sup> J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005, s. 402.

pięćdziesiątych lub sześćdziesiątych XX w.<sup>50</sup> W Skierniewicach w ohelu cadyka Szymona Kalisza z dynastii wareckiej mieszkańcy pobliskiego domu urządzili skład narzędzi ogrodniczych. W Lelowie w miejscu ohelu cadyka Dawida Bidermana z Lelowa zbudowano sklep Gminnej Spółdzielni. Po odnalezieniu w 1988 r. szczątków cadyka, ohel urządzono w pomieszczeniu wydzielonym ze sklepu. W Tomaszowie Maz. ohel cadyka Jakuba Eliasza Wieliczera syna Awrahama ha-Kohena jeszcze kilka lat temu był w stanie ruiny, w 2014 r. pozostało po nim jedynie gruzowisko. Nieco wcześniej podobny los spotkał grobowiec cadyka Izraela Lejba Gancwajcha z Kromołowa, pochowanego na cmentarzu w Zawierciu-Kromołowie.

W latach PRL niektóre ohele zostały odbudowane, najczęściej z inicjatywy i przy finansowym wsparciu środowisk chasydzkich z Izraela i Stanów Zjednoczonych. W Górze Kalwarii wkrótce po wojnie w miejscu zburzonego ohelu cadyków Icchaka Meira Altera i Jehudy Arie Lejba Altera obszerny betonowy sarkofag postawiła grupa ocalałych z Zagłady mieszkańców miasta, prawdopodobnie w ramach działalności miejscowego Komitetu Żydowskiego<sup>51</sup>. W 1959 r. odbudowano ohel dynastii Eigerów w Lublinie (przy czym budynek uległ ponownemu zniszczeniu w latach siedemdziesiątych XX w. i został raz jeszcze wzniesiony w 1999 r.)<sup>52</sup>, w latach sześćdziesiątych ohele Arie Lejbusza Halberstama w Brzesku, Barucha Halberstama w Gorlicach, Elimelecha w Leżajsku; w 1984 r. ohel Izraela Hopsteina w Kozienicach oraz ohel Jakuba Dawida w Mszczonowie, w 1986 r. dwa ohele Abrahama i Jakowa Icchaka w Przysusze, a w latach 1988-1989 dwa ohele Salomona Buchnera oraz Dawida Halberstama i jego potomków w Chrzanowie. Wymienione przykłady nie zamykają listy oheli odbudowanych w okresie powojennym.

Brak kompletnych i szczegółowych materiałów źródłowych nie pozwala ustalić, ile z obecnie istniejących oheli to oryginalne konstrukcje przedwojenne.

W ostatnich dekadach obserwujemy wzmożone zainteresowanie środowisk chasydzkich odbudową oheli cadyków pochowanych w krajach dawnego bloku wschodniego. Spośród zaangażowanych w te działania należy wymienić rabina Mendla Reichberga (zm. 2011 r.), Izraela Meira Gabaja, Duvida Singera oraz Fundację Chasydów Leżajsk-Polska. Kilka oheli

---

<sup>50</sup> M. Skwara, *Pruszkowscy Żydzi. Sześć dekad zamkniętych zagładą*, Pruszków 2007, s. 246.

<sup>51</sup> L. Helman, *The Jewish Cemetery is Desecrated*, [w:] *The Ger – Góra Kalwaria Memorial Book*, pod red. G. Sapozhnikow, Mahwah 2016, s. 228.

<sup>52</sup> Korespondencja z A. Trzczańskim, list w posiadaniu K. Bielawskiego.

postawiono we współpracy z Fundacją Rodziny Nissenbaumów oraz Fundacją Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

W 2016 r. zbudowano ohele na grobach cadyków w Gorlicach, Przedborzu, Radoszycach i Radzyminie, a kolejne mają powstać w Dubience, Łukowie, Mielcu, Ostrowcu Świętokrzyskim i Żelechowie. Trwają również próby ustalenia miejsca pochówku cadyka Dowa Berisza Frommera z Oświęcimia<sup>53</sup>.

Ze względu na stopień zniszczenia cmentarzy żydowskich w Polsce, realizacja projektu często rozpoczyna się od ustalenia miejsca pochówku. Do poszukiwań grobów wykorzystuje się relacje dawnych i obecnych mieszkańców, archiwalne zdjęcia lotnicze, techniki radiestezyjne oraz nowoczesną aparaturę georadarową, a prace w większości przypadków prowadzone są pod nadzorem Komisji Rabinicznej do spraw Cmentarzy i w konsultacji z ekspertami z zakresu geofizyki i fotogrametrii.

Podczas poszukiwań grobu cadyka Dawida Bidermana z Lelowa skorzystano z testów DNA, jednak – ze względu na halachiczną zasadę nienaruszalności szczątków ludzkich – tę metodę stosuje się bardzo rzadko.

W kilku przypadkach lokalizacja grobu nastąpiła na podstawie niepewnych przesłanek, bez potwierdzenia przy użyciu metod naukowych. Do takiej sytuacji doszło w Mogielnicy (woj. mazowieckie), gdzie kilka lat po wybudowaniu dwóch oheli przeprowadzono prace odkrywkowe, które odsłoniły w zupełnie innych miejscach fundamenty oryginalnych, zburzonych oheli. Kilka oheli wzniesiono bez uzyskania kompletu wymaganych zgód na budowę oraz z urzędu konserwatora zabytków. Nowe ohele z reguły nie stanowią wierniej rekonstrukcji oryginalnych budynków. Wynika to nie tylko z braku dokumentacji architektonicznej i ikonograficznej, ale także z braku zainteresowania inwestorów odtworzeniem obiektu według przedwojennego stanu. Innym przypadkiem jest postawienie ażurowego, z dekoracyjnej kraty metalowej, ohelu cadyka Jakowa Icchaka ha-Lewi Horowitza, tzw. „Widzącego z Lublina”, którego macewa nigdy wcześniej nie była obudowana.

Część projektów jest realizowana przy zaangażowaniu stosunkowo niewielkich środków finansowych, co znajduje wyraz w architekturze nowych budynków i jakości ich wykonania.

---

<sup>53</sup> K. Bielawski, *Czy uda się odnaleźć grób cadyka z Oświęcimia?* [online] <http://www.sztetl.org.pl/pl/article/oswiecim/19,aktualnosci/48222,02-05-2016-czy-uda-sie-odnalezc-grob-cadyka-z-oswiecimia/> [dostęp: 29.10.2016].

Zdarza się, że ohele są nieotynkowane, z najprostszymi drzwiami lub ich pozbawione, a wyposażenie i elementy zdobnicze ograniczone do minimum.

### **Ohele w Polsce – statystyka i rozmieszczenie**

Na terytorium Polski w granicach po 1945 r. znajduje się 146 oheli. Ich występowanie stwierdzono w miejscowościach: Aleksandrów Łódzki, Będzin, Białystok, Bobowa, Brzesko, Chrzanów, Cieszanów, Czeladź, Częstochowa, Dąbrowa Tarnowska, Dynów, Głogów Małopolski, Gorlice, Góra Kalwaria, Izbica, Jałówka, Jarosław, Kalisz, Kielce, Kock, Kolbuszowa, Kozienice, Krzywca, Lelów, Lesko, Leżajsk, Lublin, Łańcut, Łęczna, Łomża, Łódź, Mogielnica, Mszczonów, Nowy Sącz, Nowy Wiśnicz, Oświęcim, Ożarów, Pilica, Piotrków Trybunalski, Pruszków, Przedbórz, Przysucha, Radomsko, Radoszyce, Radzymin, Ropczyce, Rymanów, Rzeszów, Sędziszów Małopolski, Sieniawa, Skierniewice, Sławków, Sobków, Sochaczew, Sokołów Małopolski, Sosnowiec, Starachowice, Starowola, Strzyżów, Szydłowiec, Tarnobrzeg, Tarnów, Tomaszów Lubelski, Tomaszów Mazowiecki, Twierdza, Trzebinia, Tyczyn, Warka, Warszawa, Wrocław, Zabłudów, Zawiercie (Kromołów), Żabno, Żarnowiec, Żarnów.

Lista powstała na podstawie badań terenowych prowadzonych przez autora, kwerend bibliotecznych oraz informacji dostępnych na stronach internetowych (przede wszystkim portali Wirtualny Sztetl – [www.sztetl.org.pl](http://www.sztetl.org.pl) oraz Cmentarze żydowskie w Polsce – [www.cmentarze-zydowskie.pl](http://www.cmentarze-zydowskie.pl)) i obejmuje oryginalne ohele przedwojenne, ich ruiny (nawet jeśli w wyniku zniszczeń widoczny jest zarys fundamentów) oraz obiekty zbudowane po 1945 r. Przy sporządzaniu zestawienia przyjęto kryterium pochówku rabina, cadyka i/lub członka jego rodziny oraz zabezpieczenia grobu budynkiem z dachem, samym murem lub zadaszeniem na podporach. W przypadku Jałówki w woj. podlaskim uwzględniono ruiny obiektu, który ze względu na rozmiary z dużym prawdopodobieństwem można uznać za ohel. Ujęto także dwa zarysy fundamentów oheli w Sobkowie, wzmiankowane w 1992 r. przez Adama Penkallę<sup>54</sup>, choć nie udało się ustalić ich obecnego stanu zachowania. Niewykluczone, że liczba oheli jest wyższa. Autorowi nie udało się definitywnie potwierdzić przeznaczenia budynku na cmentarzu żydowskim w Korczyniu w woj. podkarpackim. Nie wiadomo czy betonowo-kamienny narożnik w Siemiatyczach stanowi relikwiarz ohelu czy muru, pozostałego po ewentualnym poszerzeniu terenu cmentarza. Zagadką pozostaje też budynek na cmentarzu na gdańskim Chelmie – przypisuje się go rabinowi Arturowi Kaetlerowi, jednak informacja nie

---

<sup>54</sup> Penkalla A., *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992, s. 86.

jest potwierdzona. Do oheli autor nie zaliczył kompleksu grobów rabinów Elijachu Chaima Majzla, Gawriela ha-Lewi Segala i Jehoszuy ha-Lewi Cwi na cmentarzu żydowskim w Łodzi. Otaczający je niski murek oraz rozległa powierzchnia klasyfikują je bardziej jako obejście grobowe niż ohel. W Tarnowie nie uwzględniono grobu cadyka Eleazara Horowica ze względu na niskie i stosunkowo wąskie omurowanie.

Tabela 1. Liczba oheli w Polsce z podziałem na województwa:

Województwo:	Liczba oheli:	Liczba oheli w miastach:	Liczba oheli we wsiach i osadach:
dolnośląskie	1	1	0
lubelskie	7	6	1
łódzkie	18	17	1
małopolskie	15	15	0
mazowieckie	59	58	1
podkarpackie	24	22	2
podlaskie	4	2	2
śląskie	10	8	2
świętokrzyskie	6	4	2
wielkopolskie	2	2	0
Razem	146	135	11

Najwięcej oheli znajduje się w województwach: mazowieckim (59), podkarpackim (24), łódzkim (18). 39 oheli na terenie województw małopolskiego i podkarpackiego stanowi odzwierciedlenie rozwoju chasydyzmu w Galicji. Warto dodać, że prawdopodobnie żadne ohele nie powstały w Krakowie, w którym idee chasydyzmu spotkały się ze zdecydowanym oporem ze strony ortodoksyjnych rabinów. Wiadomo, że po śmierci w 1832 r. cadyka Kalonimusa Kalmana Epsteina, krakowscy chasydzi wystąpili do gminy żydowskiej o zgodę na wzniesienie ohelu nad jego grobem na cmentarzu przy ul. Miodowej, jednak wniosek został odrzucony<sup>55</sup>.

Jedenaście oheli znajduje się we wsiach i osadach. Występowania oheli nie stwierdzono w województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim, zachodnio-pomorskim oraz opolskim.

<sup>55</sup> L. Hońdo, *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2005, s. 83.

W miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców znajduje się 71 oheli, co stanowi 48,63% wszystkich obiektów. Największe skupisko 45 oheli przypada na cmentarz żydowski w Warszawie przy ul. Okopowej 49/51, w tym 16 oheli stoi w kwaterze 47., wytyczonej prawdopodobnie na początku XX wieku.

Spoczywają pod nimi ortodoksyjni rabini (Jeszaja Muszkat, Szlomo Zalman Lipszyc, Chaim ha-Lewi Sołowiejczyk, Naftali Cwi Jehuda Berlin) oraz cadycy z Kocka, Mińska Maz., Mogielnicy, Mszczonowa, Nadarżyna, Przedborza, Radomska, Radzymina, Skierniewic, Sokołowa Podlaskiego, Słonimia, Warki, Warszawy, Żyrardowa i innych miejscowości. Łącznie ohele na cmentarzu w Warszawie znajdują się nad grobami około 100 osób.

Tabela 2. Liczba oheli w miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców.

Miasto:	Liczba oheli:
Białystok	1
Częstochowa	1
Kalisz	2
Kielce	1
Lublin (nowy cmentarz)	2
Lublin (stary cmentarz)	1
Łódź	8
Piotrków Trybunalski	3
Rzeszów	3
Sosnowiec	1
Tarnów	2
Warszawa	45
Wrocław	1
<b>Razem</b>	<b>71</b>

Osiem oheli stoi na cmentarzu żydowskim w Łodzi przy ul. Zmiennej, założonym w 1892 r. Siedem z nich to konstrukcje w formie muru otaczającego grób lub zespoły grobów, bez zadaszienia. Według Symchy Kellera, byłego przewodniczącego zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi, taka forma jest pokłosiem zaleceń cadyka Jechiela Dancygiera z Aleksandrowa Łódzkiego, który w testamencie zabronił budowy ohelu nad

swoim grobem. Po śmierci jego syna Jerachmiela, w ramach kompromisu między zapisem testamentowym i oczekiwaniami grona chasydów, postawiono ohel bez dachu<sup>56</sup>, a zwyczaj przyjął się także w Łodzi.

Ohele na łódzkim cmentarzu wzniesiono nad grobami: Mosze Eliasza Halperna, dajana w Łodzi; Aszera Anszela Gotszala syna Ruwena, cadyka z dynastii radoszyckiej oraz jego syna Jezechiela Gotszala; Jeszaji Szapiro syna Jakowa Icchaka, cadyka z dynastii kozienickiej, rezydującego w Błędowie i Łodzi oraz jego syna Szmuela Pinchasa Szapiro; Natana Dawida syna Pinchasa Rabinowicza, cadyka z Końskich, wnuka Jakowa Icchaka z Przysuchy; Eliezera Dawida syna Hilela Finklera, wnuka Dow Bera z Radoszyc; Meira Bornsteina syna Zewa Nachuma, cadyka z dynastii sochaczewskiej oraz członków jego rodziny: Icchaka Menachema syna Zalmana Bornsteina, wnuka Zewa Nachuma z Białej, Meira syna Arona Bornsteina, Szmuela syna Barucha Bornsteina; Emanuela Weltfrieda syna Awrahama Mosze z Rozprzy, cadyka z dynastii przedborskiej, rezydującego w Pabianicach i Łodzi. Tożsamość cadyka lub rabina pochowanego w jednym z oheli pozostaje nieznana.

Trzy zbudowane w ostatnich latach ohele znajdują się w Piotrkowie Trybunalskim, na grobami:

- Chaima Dawida Bernarda syna Isachara Bera z Działoszyna, cadyka zmarłego w dn. 4 lutego 1858 r.,
- Meira Menachema Finklera, cadyka z dynastii radoszyckiej, zmarłego według różnych źródeł w 1912 r. lub 1924 r.,
- Isachara Dowa Bera ha-Kohena syna Awrahama Cwi Tornheima z Wolborza, cadyka zmarłego w dn. 8 października 1877 r.
- cadyka Menachema Mosze Weltfrieda z Rozprzy.

Również trzy ohele stoją na cmentarzu w Rzeszowie, nad grobami:

- rabina Arona Lewina, jego syna Natana oraz Chany Kuker;
- Cwi Elimelecha Szapiro syna Dawida z Błazowej i cadyka Jehoszuy syna Cwi Elimelecha;
- Awrahama Chaima syna Mosze Horowica z Połańca; Mosze syna Eliezera z Grodziska; Dawida syna Awrahama Chaima; Arona Szaloma Bradta syna Nechemii Cwi Jakowa.

W Lublinie na tzw. starym cmentarzu przy ul. Siennej i ul. Kalinowszczyzna znajduje się współczesny ohel cadyka Jakowa Icchaka ha-Lewi Horowica, zwanego „Widzącym z Lublina”, jednej z najważniejszych postaci ruchu chasydzkiego. Od kilkunastu lat jego

---

<sup>56</sup> J. Podolska, *Spacerownik. Łódź żydowska*, Łódź 2009, s. 221.

zachowaną macewę zabezpieacza stalowa, ażurowa „klatka” z dachem czterospadowym i stale zamkniętymi drzwiami. Na tzw. nowym cmentarzu przy ul. Walecznych znajdują się dwa ohele. Jeden z nich postawiono na grobie rabina Majera Szapiry, założyciela Jesziwy Mędrców Lublina, posła na Sejm II Rzeczypospolitej. W 1958 r. szczątki rabina ekshumowano i przeniesiono do Jerozolimy. Drugi ohele, w narożniku cmentarza od strony ul. Andersa – został odbudowany w 1959 r., następnie zniszczony i ponownie odbudowany prawdopodobnie w latach dziewięćdziesiątych – chroni groby cadyka Jehudy Lejba Eigera (zm. 1888 r.), wnuka Akiby Eigera z Poznania; cadyka Cadoka Kohena syna Jakuba (zm. 1900 r.), cadyka Abrahama syna Judy Lejba Eigera (zm. 1914 r.); Izraela Noe syna Abrahama Eigera (zm. 1930 r.)<sup>57</sup>.

W każdym z wymienionych w tabeli pozostałych miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców, znajdują się jeden lub dwa ohele.

W polskojęzycznej literaturze z zakresu dziedzictwa aszkenazyjskich Żydów ohele nie doczekały się szerszego omówienia. Ohele są często wzmiankowane w licznych publikacjach z zakresu historii i kultury materialnej Żydów, ich definicje zawarto w kluczowych słownikach judaistycznych. Obszerny spis oheli znalazł się w wydanej w 1998 r. książce Marcina Wodzińskiego *Groby cadyków. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, jednak praca dotyczyła – zgodnie z tytułem – przede wszystkim inskrypcji nagrobnych, a nie form nagrobnych. Niniejszy artykuł stanowi wstępne wprowadzenie do tematyki oheli, która zdecydowanie zasługuje na wielowątkowe, kompleksowe opracowanie.

### **Bibliografia:**

Bałaban Majer, *Zabytki historyczne Żydów w Polsce*, Warszawa 1929.

Bartosz Adam, Koziół Janusz, *Tarnowski cmentarz żydowski*, Tarnów 2005.

Bielawski Krzysztof, *Czy uda się odnaleźć grób cadyka z Oświęcimia?* [online] [dostęp: 29.10.2016].

Bielawski Krzysztof, Reisenhel Amalia, *Sosnowiec – cmentarz żydowski przy ul. Gospodarczej* [online] [http://www.cmentarze-zydowskie.pl/sosnowiec\\_gospodarcza.htm](http://www.cmentarze-zydowskie.pl/sosnowiec_gospodarcza.htm) [dostęp: 22.10.2016].

---

<sup>57</sup> M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 205–207.

Hirsch Emil G., Levias Caspar, *Color* [online] <http://www.jewishencyclopedia.com/articles/4557-color> [dostęp: 13.11.2016].

Cała Alina, Węgrzynek Hanna, Zalewska Gabriela, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000.

Hońdo Leszek, *Nowy cmentarz żydowski w Krakowie*, Kraków 2005  
Szczepański Janusz, *Spoleczność żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005.

Jagielski Jan, *Rocznica śmierci* [online] [http://www.jhi.pl/psj/rocznica\\_smierci](http://www.jhi.pl/psj/rocznica_smierci) [dostęp: 06.11.2016].

Klein Rudolf, *Witnesses of emancipation. Selected metropolitan Jewish cemeteries of Central and Eastern Europe*, Berlin 2015.

Kołodziejczyk Arkadiusz, *Cmentarze muzułmańskie w Polsce*, Warszawa 1998.  
Krajewska Monika, Kamieńska Anna, *Czas kamieni*, Warszawa 1982.

le Strange Guy, *Palestine Under the Moslems: A Description of Syria and the Holy Land from A.D. 650 to 1500*, London 1890.

Levy Arthur, *Jüdische Grabmalkunst in Osteuropa; eine Sammlung herausgegeben*, Berlin 1923.

Helman Lipa, *The Jewish Cemetery is Desecrated*, [w:] *The Ger – Góra Kalwaria Memorial Book*, pod red. G. Sapozhnikow, Mahwah 2016, s. 228.

Muszyńska Danuta, *Przegląd form nagrobnych na cmentarzu żydowskim w Łodzi*, [w:] *Cmentarze żydowskie. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, red. Jerzy Woronczak, Wrocław 1995, s. 47.

Pash Boaz, Gordon Ewa, *Modlitwy na cmentarzu i żydowskie zwyczaje pogrzebowe*, Kraków – Budapest 2009.

Penkalla Adam, *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992.

Podolska Joanna, *Spacerownik. Łódź żydowska*, Łódź 2009.

Podolska Joanna, Walicki Jacek, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, Łódź b.d.w.

Rechtman Abraham, *Żydowska etnografia i folklor. Wspomnienia z ekspedycji etnograficznej prowadzonej przez Sz. An-skiego* [online] <http://www.anski.org/uploads/pdf.png> [dostęp: 02.02.2017].

Rejduch-Samkowa Izabella, Samek Jan, *Dawna sztuka żydowska w Polsce*, Warszawa 2002.

Schiper Ignacy, *Cmentarze żydowskie w Warszawie*, Warszawa 1938.

Skwara Marian, *Pruszkowscy Żydzi. Sześć dekad zamkniętych zagładą*, Pruszków 2007.

*The Encyclopedia of Hasidism*, red. T. M. Rabinowicz, Northvale – New Jersey – London 1996, s. 351.

Trzcicki Andrzej, *Hebrajskie inskrypcje na materiale kamiennym w Polsce w XIII-XX wieku*, Lublin 2007.

Wodziński Marcin, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998.